

Miś pod Grunwaldem

Reżyser, który kręci „Ostatnią paróweczkę hrabiego Barry Kenta”, w myśl scenariusza miał się nazywać Bogdan Poręba – chodziło oczywiście o **Bohdana Porębę**, który „występując z partyjnych pozycji” wielokrotnie na kolaudacjach filmów Barei bardzo ostro go krytykował. Po interwencji cenzury nazwisko musiało zostać zmienione, pojawił się więc Bogdan Zagajny. Leśny źródłosłów nie pozostawia żadnych wątpliwości, o kogo chodzi. Bohdan Poręba od momentu powstania – w kwietniu 1975 r. – zespołu filmowego Profil był jego kierownikiem artystycznym. Zespół ten potocznie nazywany był „Ułani z Rakowieckiej” (na ul. Rakowieckiej w Warszawie mieściło się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – i mieści się tam nadal, ale inaczej się nazywa). Warto przypomnieć, że 8 marca 1981 r. (w rocznicę wydarzeń marca 1968 r.) powstało **Zjednoczenie Patriotyczne**

ne Grunwald, a na jego czele stanął Bohdan Poręba. Organizacja ta, będąca „socjalistycznym” wcieleniem przedwojennego **ONR-u**, prezentowała faszyzujące i skrajnie antysemickie poglądy, nic zatem dziwnego, że stała się rychło jednym z ulubionych celów kpin Stanisława Barei. W „Alternatywy 4” w siedzibie faszystowskiej organizacji na ścianach wiszą plakaty „Grunwald – sojusz stuleci Polaków” oraz do filmu „Psie pole” w reżyserii B. Zaręby (kolejny wariant nazwiska prezesa Grunwaldu), pracującego w Zespole Filmowym Pole. Bezpośrednią aluzję do nazwiska twórcy filmu „Gdzie woda czysta i trawa zielona” stanowi zdanie: Nastąpił rozłam w Szklarskiej Porębie. W serialu „Zmiennicy” wątek ZP Grunwald jest kontynuowany – pojawia się oto reżyser Waldemar Barewicz (kolejne „wcielenie” Bohdana Poręby), który kręci film pt. „Spadkobiercy Grunwaldu”. Wygłasza on pod adresem swojego adwersarza zdanie: Taka zajadłość nie leży w charakterze Polaka i Słowianina w ogólności, a mówiąc to na

tle plakatu swojego filmu pt. „Wal Chrobrego” wykonuje charakterystyczny gest – przebiera palcami prawej ręki przy brodzie. Ma on oczywiście świadczyć o tym, że wszyscy jego przeciwnicy są pochodzenia żydowskiego. Trzeba również zaakcentować symboliczną rolę kopii obrazu „Bitwa pod Grunwaldem”. Jest ona ukazana w serialach „Alternatywy 4” (wisi w mieszkaniu Jana Winnickiego) oraz „Zmiennicy” jako podkreślenie dużych wpływów, jakie miało w Polsce Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald. W tym drugim serialu pojawia się także służąca do przemytu narkotyków – a nie nadająca się do czytania – gazeta „Rzeczy”. To aluzja do wydawanego przez Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald periodyku „**Rzeczywistość**”. Bohdana Porębę cechowało jednak nie mniejsze od Barei poczucie humoru. Tak bowiem mówił o swoim najbardziej znanym filmie „Hubal”: Major Dobrzański i jego legenda spopularyzowana przez film ma olbrzymie szanse we współczesnym kinie. (...) Nie przypadkiem legendą o Hubalu zachwycał się Fidel Castro.

MACIEJ ŁUCZAK

„Miś, czyli rzecz o Stanisławie Barei”
Prószyński i S-ka SA, 2001



Filmowy Bogdan Zagajny (parodia **Bohdana Poręby**) – trzeci z lewej w słynnej scenie z *dziedzicem Wawrzyńcem Pruskim* z filmu „Miś”